

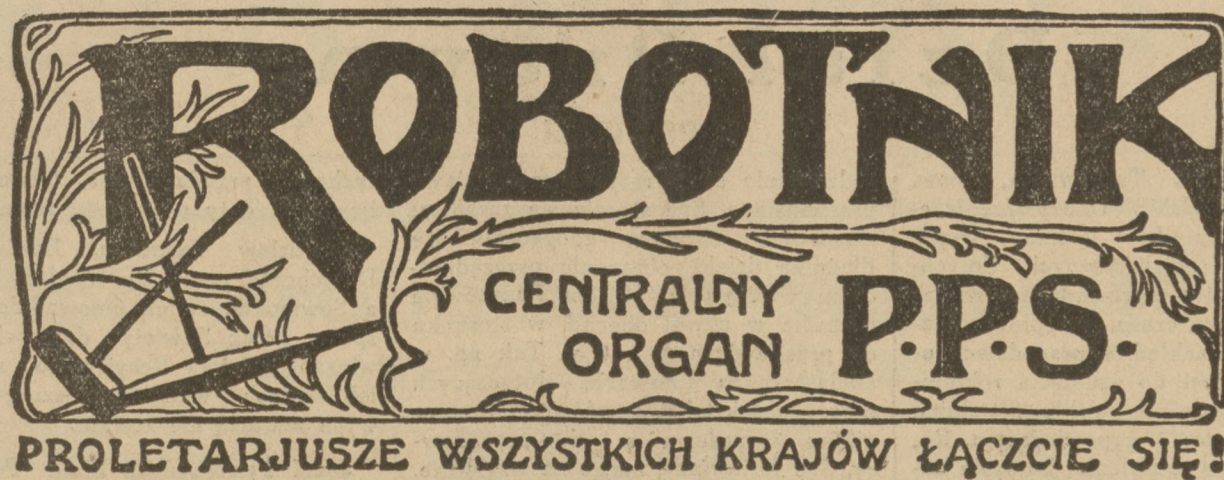
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.

DYREKCJA — tel. 720-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

SYTUACJA W PRZEMYSŁE NA POMORZU

Zachodnie dzielnice Polski ze względu na bardzo rozwinięty przemysł każdy wstrząs gospodarczy, odczuwają silniej, aniżeli inne dzielnice.

Fabryki, wyposażone w najnowsze zdobycze techniki, przy stosowaniu systemu Taylora, a co zatem idzie — zabójczego dla zdrowia robotników akordu, rozwinęły do najwyższych granic zdolność wytwórczą. Równolegle z maszynizacją i udoskonaleniem przemysłu, wzrasta bezrobocie, które na Pomorzu osiągnęło już 60 tysięcy osób, a więc prawie tyle, ile wykazuje Śląsk. Jest to zjawisko tembardziej niepokojące, że nastąpiło zawarcie traktatu handlowego z Niemcami, co stwarza dla tutejszego przemysłu zupełnie nową sytuację; należy się bowiem liczyć z silną konkurencją doskonale zorganizowanego przemysłu niemieckiego.

Z miast na Pomorzu — Grudziądz jest najbardziej uprzemysłowionym.

Do największych fabryk, należą: „PEPEGE” (obecnie 2,800 rob.), „Unja” (obecnie 400 rob.), „Herzfeld i Victorius” (obecnie 600 rob.). Poza „Unją”, która otrzymała poważne zamówienia z Bułgarii na wykonanie kilkudziesięciu tysięcy pługów i bron, pozostałe fabryki pracują ze znacznie zredukowaną załogą i przy skróconym tygodniu pracy. „PEPEGE” zwolnił około 3000 robotników „Herzfeld i Victorius” około tysiąca. Sytuacja w „PEPEGE” jest groźna. Fabryka od kilku tygodni nie wypłaca zarobków robotnikom. Zapotrzebowanie na artykuły gumowe zmniejszyło się do minimum, sezon zimowy nie wykazał spodziewanej poprawy, a obiecany kredyt rządowy, okazał się zwykłą kaczka wyborczą. Jakim będzie sezon letni?, trudno narazie przewidzieć. Widoków polepszenia niema, horoskopy są więcej, niż złe. Ten sam los spotkał inne fabryki, chociaż każda z nich nastawiona jest na inny rodzaj fabrykacji. „Herzfeld i Victorius” dostosowują produkcję do stopnia zbytu. Załoga robotnicza jest tak szczupła, jakiej nikt u nas nie pamięta. Stan obecny, nie zdradza widoków poprawy, a raczej zanoszą się na zupełne zamknięcie fabryk. W przemyśle papierniczym i obuwniczym — zastój zupełny! Z cegieł — najprawdopodobniej ruszą trzy, na uruchomienie dalszych, nie zanoszą się. Tartaki poza jednym „Schulza” — są nieczynne. Jedynie „UNJA”, dzięki zamówieniom bułgarskim, pracuje pełną parą. Wprawdzie stan robotników zmniejszył się o 50 procent, lecz w sukurs przyszło Ministerjum Pracy, zezwalające na pracę w godzinach nadliczbowych co też wykorzystuje fabryka, zatrudniając robotników po 16 i więcej godzin na dobę. Fakt, że Ministerjum Pracy zezwoliło na pracę nadliczbową fabryce, która zwolniła 400 robotników, wywołał zrozumiałe oburzenie.

Wszelkie zapowiedzi „sanacji” o „walce” z bezrobociem wobec tego i szeregu innych faktów są nieszczerze. Co gorsza Ministerjum przez zezwolenie na pracę nadliczbową nie tylko nie przyczynia się do zmniejszenia bezrobocia, co w danym wypadku wyraziłoby się w liczbie około 300 rob., ale za jego zgodą fabryka omija ustawę ośmiennie robotników, którzy wróciwszy do pracy po przerwie nie dłuższej, niż trzy miesiące, mieliby prawo do 15 dniowego urlopu. Niemniejże korzyści odnosi fabryka na płacy robotnika. Płacąc za pierwsze dwie godziny nadliczbowe połowę zasadniczej płacy na godzinę — fabrykant przy 400 rob. rocznie zyskuje około

Pamiętajcie o 1 Maja!

XXII Kongres P. P. S.

Na zasadzie uchwały Rady Naczelnej P. P. S. z dnia 18-go stycznia r. b. zwołujemy w dniach 23, 24 i 25-go MAJA 1931 R. W KRAKOWIE XXII KONGRES P. P. S.

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i ukonstytuowanie się Kongresu oraz komisji kongresowych.

2) Powitania.
3) Sprawozdania: polityczne, organizacyjne i finansowe C. K. W.
4) Dyskusja.
5) Kryzys gospodarczy, bezrobocie a klasa robotnicza.
6) Walka P. P. S. o demokratyczny samorząd terytorjalny, ubezpieczeniowy i gospodarczy.

7) Dyskusja.
8) Sytuacja międzynarodowa a P. P. S.
9) Wybory: Rady Naczelnej, Komisji Rewizyjnej i Centr. Sądu Partii.
10) Wolne wnioski.
11) Zamknięcie Kongresu.

C. K. W. P. P. S.

Zwycięski pochód Socjalizmu

WE FRANCJI

Ljon, 29 marca. (PAT.). Dzisiaj odbyły się tu wybory delegatów do głosowania na kandydatów do Senatu. Wybory te, jak wiadomo, we Francji są dwustopniowe. Lista stronnictwa radykalno - socjalnego, do którego nale-

ży mer miasta deputowany Herriot została pobita i przeszła w głosowaniu cała lista stronnictwa socjalistycznego. Wobec tego Herriot podał się do dymisji wraz z całym zarządem miejskim. Jest to jeden z epizodów w toczącej

się od dłuższego czasu w łonie rady miejskiej Ljonu walki między radykałami a socjalistami, którzy dążą do zawładnięcia całkowicie zarządem miasta i do wyparcia zeń radykałów.

W SZWECJI

Sztokholm, 29 marca. (PAT.). Odbyły się tu wybory elektorów, którzy mają wybrać przedstawicieli stolicy do Senatu. Wynik tych wyborów jest identyczny niemal z wynikiem wyborów do

Rady Miejskiej. Jedynie stan posiadania konserwatystów zwiększył się o jeden mandat kosztem komunistów. Ostateczny skład Rady Miejskiej jest następujący: konserwatyści 35 munda-

tów, liberałowie 5, partia ludowa 3, socjaliści 52 i komuniści 5. Wybory te wskazują, iż konserwatyści, partia ludowa i komuniści stracili na rzecz socjalistów.

Manifestacje pokojowe polsko-niemieckie

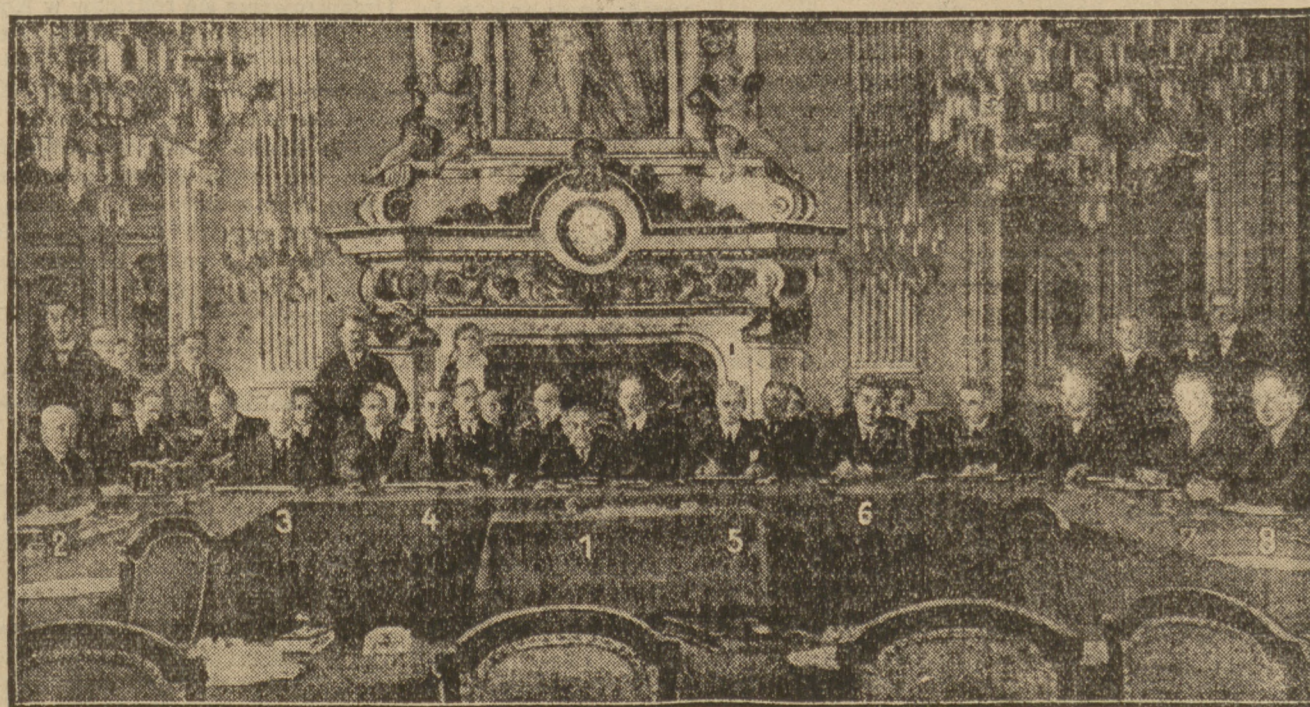
Wrocław, 29 marca. (PAT.). — W związku z dzisiejszym zjazdem niemieckiej Ligi Obrony Praw Człowieka odbyła się tu manifestacja w sprawie stosunków polsko - niemieckich. Przemawiali poseł do Reichstagu i b. minister Herman Fleisner, b. poseł na Sejm Lypacewicz i wizytator szkolny Oskar Siegfried Kawerau.

Po manifestacjach publicznych na te-

mat polsko - niemiecki odbyło się zwyczajne walne zebranie niemieckiej Ligi obrony Praw Człowieka, które, oprócz uchwał wewnętrznych, powzięło szereg rezolucji, domagających się przede wszystkim natychmiastowej ratyfikacji traktatu handlowego polsko-niemieckiego, dalej apelujących do rządu Rzeszy, aby zwrócił się do rządów państw sąsiednich, zwłaszcza zaś Francji i Polski z zaproszeniem na konfe-

rencję w sprawie zniesienia granic celnych. Liga ostrzega również stanowczo przed wszelkimi próbami wpływania na sprawy wewnętrzne za pomocą wzmożenia zbrojeń i prowokacyjnych mów. Do opinii publicznej europejskiej Liga zwraca się z żądaniem, aby bez względu na wszelkie momenty uczuciowe stworzyła jednolitą i rozsądną zorganizowaną Europę.

Obrady Komisji Paneuropejskiej w Paryżu



Kilka dni temu odbyły się w Paryżu pod przewodnictwem Brianda obrady Komisji Paneuropejskiej, przy udziale przedstawicieli 12 państw. Obrady toczyły się w słynnej sali zegarowej pary-

skiego M. S. Z. Siedzą od lewej ku prawej: dr. Simson (Niemcy), duński min. spr. zagr. — Munch (3), angielski min. spr. zagr. — Henderson (4), francusk:

min. spr. zagr. — Briand (1), sekr. gen. Ligi Narodów — Drummond (5), przedstawiciel Japonii — Sugimura (6), ambasador włoski — Manzoni (7) i polski min. spr. zagr. Zaleski (8).

184 tysięcy zł. To są „lokalne” przyczyny, których następstwem jest z dniem każdym rosnące bezrobocie.

Na tle tych faktów, sytuacja w przemyśle na Pomorzu nietylko, że nie ma widoków poprawy, ale wszystko

wskazuje na to, że kryzys się pogłębi, że będzie jeszcze gorzej.

erka.

C. K. W.

Posiedzenie C. K. P. P. S. odbędzie się we wtorek o godz. 10 rano w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

SEKRETARJAT GENERALNY.

Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się we środę, dn. 1 kwietnia, o g. 11 rano w lokalu własnym w Sejmie; obecność wszystkich towarzyszy posłów i senatorów — obowiązkowa.

Prezydium.

POWRÓT

J. PIŁSUDSKIEGO

Warszawa, 29 marca. (PAT.). Pociąg specjalny, wiozący marszałka Piłsudskiego wraz z rodziną i członkami rządu z premierem Ślawnikiem na czele przybył do Warszawy o godz. 12 w nocy.

Wysiadającego z wagonu marszałka Piłsudskiego powitał marszałek sejmu Światłowski, poczem marszałek Piłsudski przywitał się z obecnymi na dworcu dygnitarzami.

PROTEST DZIENNIKARZY PRZECIWKO BRUTALNOŚCI PRUSKIEJ

Zarząd Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych w Warszawie na posiedzeniu w dniu 28 marca b. r. uchwalił następującą rezolucję:

W dniu 27 b. m. prezes sejmu wschodnio-pruskiego w sposób brutalny usunął dziennikarza polskiego p. E. Kwietniowskiego z galerii prasowej.

Dziennikarze zagraniczni w izbach ustawodawczych polskich korzystali i korzystają stale z pełni swobod dziennikarskich, narówni z dziennikarzami polskimi mając swobodny dostęp nietylko do łoży prasowej ale i do wszystkich lokali parlamentarnych.

Wobec tego Klub Sprawozdawców Parlamentarnych w Warszawie protestuje w sposób jaknajbardziej stanowczy przeciwko zarządzeniom prezesa sejmu wschodnio-pruskiego w stosunku do kol. E. Kwietniowskiego i wzywa Zarząd Związku Syndykatów do wniesienia protestu Federation Internationale des Journalistes.

Równocześnie Zarząd Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych postanawia podać treść niniejszej rezolucji do wiadomości kolegów korespondentów pism niemieckich w Polsce.

Zarząd warszawskiej grupy Syndykatu Dziennikarzy Niemieckich komunikuje:

Na posiedzeniu grupy Syndykatu Dziennikarzy Rzeszy Niemieckiej w Warszawie powzięto w dniu 28 b. m. następującą jednomyślną uchwałę:

Warszawska grupa Związku Syndykatów Dziennikarzy Rzeszy Niemieckiej zwraca się do centrali Związku Syndykatów Dziennikarzy Rzeszy Niemieckiej w Berlinie w związku z pożądowaniem godnym wypadkiem usunięcia przedstawiciela Agencji Telegraficznej Express i innych pism polskich w sejmie wschodnio-pruskim p. E. Kwietniowskiego z sejmu, prosząc Zarząd Związku Syndykatów Niemieckich o zwrócenie się do właściwych władz z żądaniem przyznania temu dziennikarzowi jako koledze dziennikarskiemu wszystkich możliwych praw w wykonywaniu jego zawodu.

TANI TYDZIEŃ

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

Warszawa, ul. Warecka 9

tel. 229-70. P. K. O. 1228

wielki wybór książek i broszur po cenach znacznie niższych.

STRAJK INWALIDÓW PRACY TRWA

Przed paru tygodniami pisaliśmy o strajku, jaki wybuchł z powodu zatargu o odszkodowania pomiędzy firmą „Braude i S-ka” Nalewki 29 a pracownikami. Strajk ten, w którym biorą udział starcy w wieku 70 — 80 lat trwa w dalszym ciągu. Właściciele firmy pp. Zabłudowscy, zajmujący się społeczną filantropią, nadal oczekują swych pracowników i uchylają się od uwzględnienia ich słusznych postulatów.

Strajk w firmie „Braude i S-ka” odbił się głośnie echem w całej branży manufakturowej na Nalewkach i Gesiej. Ogólne zebranie oraz rada delegatów pracowników postanowiła solidaryzować się ze strajkującymi.

Akcję strajkową prowadzi Powstaniec Związek Zawodowy Pracowników handlowych i biurowych, Mylna 7. Ze wszelkich stron napływają wyrazy sympatii i składki dla strajkujących. Z zebranych funduszy Związek wypłaca strajkującym 50% pobieranych pensji.

W dniach najbliższych proklamowany będzie ogólny strajk protestacyjny pracowników branży manufakturowej.

Wielkanoc to święto radości

W niektórych okolicach istnieje jeszcze zwyczaj wręczania najbliższym drobnych upominków również podczas świąt wielkanocnych. Tradycyjna kawa świąteczna nie może się żadną miadą odbyć bez placaka lub tortu, przyrządzonego według przepisów Dra Oetkera. Każda gospodyni przynosi, że pieczywo świąteczne, sporządzone podług tych przepisów, jest nadzwyczaj pożywne, a poza tym bardzo smaczne. przez co wywołuje musi radość i zadowolenie wszystkich biesiadników.

362

Jan Podlewski, Tarnawatka, (pow. Tomaszów Lubelski). Ubezpieczenia emerytalne robotników pomimo wysiłków posłów socjalistycznych dotychczas nie zostały wprowadzone. Niezależnie od ilości czasu, przepracowanego w jednym zakładzie pracodawca uprawnionym jest do usunięcia robotnika z zastosowaniem zwykłego terminu (dwutygodniowego) wypowiedzenia. Robotnik taki, po zwolnieniu, korzysta na równi z innymi ze zwykłych zapomóg Funduszu Bezrobocia. Dyplom honorowy Ministerjum Przemysłu i Handlu wydany w drodze uznania za długotrwałą pracę przy jednym warsztacie nie stanowi tytułu do jakiegokolwiek specjalnej odprawy.

A. Tarkowski, Zduniska Wola. W sprawie oszczędności, składanych w firmie „Zawiercie” zapadł już cały szereg wyroków Sądu Najwyższego. O ile chodzi o oszczędności składane przez pracowników firmy w czasie ich zatrudnienia w firmie zastosowanie mieć może orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie Sajdemana, mocą którego Sąd Najwyższy uznał, że tego rodzaju oszczędności winny być waloryzowane według 50 proc. skali ich pełnej wartości. Stopę 10 proc. przerahowania Sąd Najwyższy stosuje względem tych oszczędności, które składane przez osoby, bądź w firmie nie zatrudnione, bądź też składane po ustaniu stosunku minionego najmu pracy. Sprawy tego

Dział Prawny

ODPOWIEDZI

rodzaju nie są wyraźnie przez ustawę przewidziane, Sąd stosuje się zasadami słuszności, stopniem zubożenia się dłużnika dzięki obracaniu oszczędnościami wierzyciela, stanem finansowym dłużnika w chwili obecnej w stosunku do przedwojennego i t. p. Tak np. w analogicznych sprawach, dotyczących oszczędności, lokowanych przez pracowników „Żyrardowa” u swego pracodawcy, Sąd Najwyższy, mając na względzie, że okres wojenny nie dotknął ujemnie zakładów „Żyrardowskich” zastosował przerahowanie pełne — 100 proc.

Ludwik Strzelecki, Kielce. Należność pracowników umysłowych za pracę w t. zw. godzinach nadliczbowych przedawnia się po upływie lat pięciu od daty powstania tytułu do odnośnej należności czyli faktu zatrudnienia w godzinach nadliczbowych (Sąd Najwyższy, orzeczenie z dn. 15 maja 1930, Nr. I c. 223 30).

Albin Wesołowski, Wojciechów. Dom, który został gruntownie odremontowany po dniu 1 lipca 1919 roku, nie podlega przepisom ustawy o ochronie lokatorów.

Józef Dime, Sarny. Postanowienie w przedmiocie „zawieszenia aresztu śledczego” jest równoznaczne z pojęciem zastosowania w charakterze środka zapobiegawczego aresztu w przeciwnym razie do pozostawienia pozostającego pod śledztwem na wolnej stopie za deklaracją, pod dozorem policyjnym i t. p.

Karol Motiła, Piotrków. Skarżyć należy fabrykę o ile ma ona charakter odrębnego przedsiębiorstwa (np. Państw. Zakłady Lotnicze, Wytwórnie Amunicji) bądź też Skarb Państwa, jako właściciela fabryki. Co się tyczy odszkodowania za pracę w godzinach nadliczbowych, to o ile chodzi o pracownika fizycznego (robotnika), Sady stosują do-

tychczas przedawnienie 6-miesięczne, licząc od daty odnośnego zatrudnienia.

Bronisław Surowiec, Baranowice. Dotychczas pomiędzy Rządem Polskim a Sowieckim żadna umowa, dotycząca spłaty przez Sowiety dawnych zobowiązań Państwa Rosyjskiego z tytułu lokowanych wkładów oszczędnościowych zawartą nie została.

Józef Tymoszyński, Biała Podlaska. Od doręczonego Wam orzeczenia Zakładu Ubezpieczenia od wypadków, ustalającego wysokość Waszej renty służy Wam prawo odwołania się w ciągu jednego roku, licząc od daty otrzymania orzeczenia, do właściwego sądu Ubezpieczeniowego (w Waszej sprawie — przy Sądzie Okręgowym w Warszawie).

St. Piwowarski, Wołów. Stanowisko administracji tartaku jest niesłuszne; zwolnieni robotnicy poza swem ustawowym uprawnieniem do zapomóg Funduszu Bezrobocia, winni od pracodawcy otrzymać bądź odszkodowanie w wysokości ostatniego zarobku dwutygodniowego, o ile praca nie została wypowiedziana na dwa tygodnie zgóry, przyczem w owym okresie wypowiedzenia zarobku robotnika nie może być niższym od ostatniego przeciętnego zarobku.

Szymon Sagain, Dąb. Bez względu na to, czy normalny pracownik podlega ubezpieczeniu w Funduszu Bezrobocia i po zredukowaniu korzystacie z zapomóg Funduszu. Rzecz prosta, że przyjęcie zatrudnienia powoduje automatycznie wygaśnięcie zapomóg Funduszu, które stanowią świadczenia na wypadek i na czas bezrobocia.

SPRYTNY AFERZYSTA PONACIAGAŁ SETKI OSÓB

Na terenie większych miast polskich grasował niezwykle sprytny aferzysta o kilku nazwiskach, t. j. Konecki, Koniec, Konarski — Alfred Kon, zam. przy ul. Żelaznej 48.

Konecki podawał się za redaktora pisma „Comedia”, właściciela biura wydawniczego „Sfinks” oraz przedstawiciela Polskiej Agencji Wydawniczej.

Kon wraz ze swym współnikiem baronem, Mariuszem Kelles-Kraus, udał się do dyrektora firmy „Hultskamp” p. L. Heimara, jako reprezentant wydawnictwa nieistniejącego „Przemysł i Handel” i naciągnął go na ogłoszenie na sumę 500 zł.

Obydwaj aferzyści udali się następnie do firmy F. Kizyk, Marszałkowska 119, gdzie nabyli futro karakulowe damskie za 2 i pół tysiąca zł., placąc 150 zł. w gotówce, resztę zaś weksłami. Po zawarciu transakcji obydwaj kombinatory udali się do firmy „Syberia”, Al. Ujazdowskiej 32, gdzie kupili futro za 1100 zł., wpłacając 100 zł. gotówką, na resztę zaś wystawiając weksle.

Po zaopatrzeniu się w futra, Kon i baron Kelles-Kraus poszli do sklepu mebli Stanisława Maciaga (Krucza 23), gdzie wydłubili meble wartości 1600 zł., wpłacając 70 zł. gotówką, na resztę zaś wystawiając czek na Bank Spółdzielczy, które, jak się okazało, następnie, nie miały pokrycia.

Zachęceni powiadomieniem aferzyści nabyli w firmie „Willim” (Jerolimowska 29) za 250 dol. dwie maszyny do pisania, na co wpłacili 170 zł. gotówką, na resztę wystawiając czek, naturalnie bez pokrycia. Ofiarą aferzystów padła również firma Gerlach, gdzie wydłubiono trzy maszyny do pisania, wartości 2.100 zł., przyczem należność pokryli weksłami.

W toku dochodzenia policyjnego okazało się, że wszystkie weksle zostały wystawione przez oszustów i kombinatorów poszukiwanych przez policję i naturalnie nie zostaną nigdy wykupione. Dalsze skargi na aferzystów wpływają. Ogółem zarejestrowano ich dotychczas przeszło 120. Konecki i jego pomocnik baron-aferzysta siedzą w więzieniu.

Czy wiesz, że w każdym URZĘDZIE POCZTOWYM można się UBEZPIECZYĆ NA ŻYCIE P.K.O. (bez badania lekarskiego) w

NA FUNDUSZ ZAPOMOGOWY DLA MUZYKÓW POZBAWIONYCH PRACY PRZEZ FILM DŹWIĘKOWY

W piątek, dn. 3 kwietnia r. b. w sali kina „Colosseum” o godzinie 8-ej wieczór

WIELKI FESTIWAL MUZYKI RELIGIJNEJ

KONCERT NAD KONCERTAMI

ORKIESTRA W NIEBYSZAŁYM DOTĄD SKŁAD IE

200 osób
CHÓRY I SOLIŚCI.

Udział biorą: Orkiestra FILHARMONJI WARSZAWSKIEJ.
Orkiestra OPERY WARSZAWSKIEJ.
Orkiestra SYMFONICZNA ZWIĄZKU ZAW. MUZYKÓW.

Dyrekcja: GRZEGORZ FITELBERG i ADAM DOŁŻYCKI.

Soliści: A. DOBOSZ, ST. GRUSZCZYŃSKI, A. MICHAŁOWSKI, E. MOSZKOWSKI, Z. MOSOCZY, W. PORAJ-WERMINSKA.

Z POSELISTWA SOWIECKIEGO

Minister pełnomocny ZSSR i pani Antonowa-Owsejenko podejmowali w sobotę w gmachu poselstwa grono dziennikarzy warszawskich i korespondentów zagranicznych z okazji pożegnania warszawskiego korespondenta TASS. p. Józefa Kowalskiego, odwołanego do centrali w Moskwie i powitania jego następcy p. Józefa Waldena.

Robotnicy popierają swoje pismo

Wśród książek

Z WYDAW. „DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ”

Leo Belmont „MOJESZ WSPÓŁCZESNY”.

Wysłał z pod prasy powieść autora „Mojesz Współczesny” (Rozdruze „Messaliny” — Leo Belmonta p. t. Teodora Herzla), obiektywnie malująca tajemnicze źródła ruchu sjonistycznego wśród żydów.

Tę powieść — studium przeczyta z jednakim pożytkiem polski mąż stanu i przeciętny obywatel bez różnicy narodowości, wyznania i przekonań politycznych.

Cz. I, między innymi, daje obraz zagadkowych sprzeczności sprawy Dreyfusa, Cz. II ukazuje związki kwestii żydowskiej ze sprawami rewolucji powszechnej i bolszewickiej. Wobec wypadków ostatniej doby („Biała księga” angielska) — dzieło Belmonta jest wysoce aktualne.

Tom I-szy zawiera str. 340, a II-gi — 349. Cena każdego tomu wynosi zł. 12. — Skład główny w Domu Książki Polskiej w Warszawie.

Feliks Burdecki „BAEL”. Powieść. Str. 304. Dł. 7.50. Warszawa.

Gigantyczne zmaganie się ducha ludzkiego ze zbliżającą się katastrofą kosmiczną, blaski i nędze wielkiej miłości, zwycięskie loty w przestrzeni międzyplanetarnej śmiałości i nieugiętych bohaterów raketowych wehikułów — oto kilka momentów akcji powieści „Babel”. Autor stara się w potężnej syntezie ująć prądy umysłowe, nurtujące społeczeństwa XX wieku.

Joseph Conrad-Korzeniowski „ZWYCIĘSTWO”. Powieść w 2-ach tomach, wydanie drugie. Przełożyła Aniela Zagórska, T. I, str. 214; Tom II, str. 267. Cena zł. 15.— Dom Książki Polskiej. Warszawa, 1931.

„Zwycięstwo” — to wielki i niezwy-

kły utwór Conrada, zajmujący osobną, zwycięską placówkę w twórczości genialnego pisarza. Sytuacje i typy tej powieści są najzupełniej oryginalne. Świecą plastycznie uwydatniają się rzadkie indywidualności, których sprężyny duchowe przedstawione są przedziwnie jasno i prawdziwie. Są to osoby rozwijające się przed nami dramatu, które z woli ślepego losu wnikają się w sieci tragicznych konfliktów, wyzwala się z swych dusz silne namiętności, ścierają się z sobą i giną wreszcie, życiem własnym okupując wielką i oharowaną miłość do mężczyzny, przestępstwa i zbrodnie, czy też... niezmacony spokój, ujawniany w spokojnej obserwacji życiowego dramatu. Sensacyjna, emocjonująca, dochodząca do nastrojów makabrycznych, rozsznuta na egzotycznym tle dalekich, podzwrotnikowych okolic, fabuła „Zwycięstwa” fascynuje, przykuwa uczucia i myśli czytelnika, czasem nie można jej czytać inaczej, niż z zapartym tochem.

Nakładem Domu Książki Polskiej ukazała się również książka Tadeusza Hołówni — „PRZEZ DWA FRONTY” — Ze wspomnień emisariusza politycznego w 1918 roku. Z Warszawy do Kijowa.

KSIAŻKI WYDAW. „RENAISSANCE”

Kazimiera Alberti GHETTO POTEPIONE. Powieść o duszy żydowskiej.

Autorka po poważnych studiach nad psychiką żydowską oraz po dłuższym pobycie w miasteczku podkarpackim, gdzie badała obyczaje, język, religię, życie wewnętrzne i zewnętrzne ghetta daje wstrząsający obraz ponurej rzeczywistości żydowskiej.

Z głębokim, prawie brutalnym realizmem maluje życie żydów w ghecie. Daleka od optymistycznego „dealizmu” Orzeszkowej potępiła fanatyzm i wady

tego zamkniętego w sobie życia, ma jednak dla niego pełne zrozumienie ludzkie.

Axel Sandemose. WIDMO MÓRZ (Klabauter manden). Powieść z cyklu krainy czarów i przygód. Przełożył Henryk Leśniewski.

Ernest Zahn. MIŁOŚĆ SEWERYNA IMBODENA. Powieść z cyklu „Współczesna Szajcarja”. Przełożyła Marja Krzeczowska.

Józef Opatoszu. ŻYDZI WALCZĄ O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI. Nowa powieść autora „W lasach polskich” osnuta na tle powstania roku 1863. Przełożył AL. Dan.

Z WYDAW. „KSIAŻNICY-ATLAS”

M. B. Lepecki: „NA AMAZONCE I WE WSCHODNIM PERU” Biblioteka Iskier T. 38.

Ażeby napisać tę pracę autor musiał przejechać siedem i pół tysiąca kilometrów po najmniej uczęszczanych wierzchołkach południowo-amerykańskich. Jak na filmie przesuwają się po stronach książki niezwykle dla nas kraje i ludy. Lepecki uchyla nam rąbek zasłony, okrywający dotychczas wnętrze jego tajemniczego ładu, w którym Conan Doyle umieścił swój „Świat zaginiony”.

St. Mierczyński: MUZYKA PODHALA.

Jest to bogaty zbiór tańców i melodii góralskich, który autor oparł na najbardziej autentycznych źródłach, czerpiąc swe wzory u tak sławnych muzykantów, jak Bartek Obrochta, Jędrzej Tatar i innych.

Dzieło to, wydane w odświeżonej szacie, ozdobione wspaniałymi ilustracjami Zofii Stryjeńskiej, z których promieniuje głęboko intuicyjne odczucie podhalańskiego życia, poprzedzone fascynującą przedmową Karola Szymańskiego stanowi pierwszorzędną wartość dokument polskiego ludoznawstwa.

F. A. Ossendowski, „ZAGONCZYK”, powieść historyczna.

Autor powieści „Pod polską banderą” „Wańko z Lisowa” i „Lisowczyków” przeprowadził staranne studia nad panowaniem króla Zygmunta III, ogarniając nie tylko wierne tło historyczne, lecz język epoki i stronę obyczajową. Wszystkie te walory posiada nowa powieść Ossendowskiego „Zagonczyk”.

Dr. Irena Pannenkowa: „WSPÓŁPRACA DOMU I SZKOŁY W AMERYCE POŁNOCEJ”.

Organizowanie się rodziców w Kołach Opieki dla współpracy wychowawczej ze szkołą — to jest ruch nawskroś nowoczesny, charakterystyczny dla XX w., szerzący się dziś na całym świecie. Autorka podaje tu krótki zarys dziejów i działalności najpotężniejszego zrzeszenia tego typu, mianowicie „Związku Rodziców i Nauczycieli” (Parent - Teacher Association) w Stanach Zjednoczonych, ze szczególnym uwzględnieniem zakresu tam na wielką skalę akcji pedagogicznej dokształcania rodziców.

Dyr. Duchowicz Bronisław: „ONAPOLACH ALKOHOLOWYCH I ALKOHOLIŹMIE”. (Biblioteka Hig. Tomik XVII).

W ośmiu zwartych rozdziałach, na 89 stronach przedstawił znany na polu alkoholologii autor i działacz, w sposób popularno-naukowy zagadnienie alkoholizmu.

Wychodząc z założenia, że alkoholizm to zło społeczne i źródło wielu szkód i nieszcześć fizycznych i moralnych tak poszczególnych jednostek jak i społeczeństw, pragnie choć w drobnej mierze przyczynić się do powszechniejszego uświadczenia społeczeństwa w tym względzie. Wzięcie, ale niemal wszechstronnie zostało tu przedstawione i przy pomocy 20 rycin i wykresów statystycznych zilustrowane odwieczne niemal zagadnienie „bólaczki” ludzkości.

KSIAŻKI ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH

Zofia Gostomska: „Z KANADYJSKICH SZLAKÓW”. Stron VIII + 120. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 1931 r.

Z prawdziwą maestrią, głęboką wnikliwością i artystycznym poletem kreśli autorka swoje przeżycia w dalekiej, zimnej, północnej krainie. Kanada, jej historia, mieszkańcy oraz właściwości i warunki tamtejszego życia — oto treść tej ciekawej książki. Niepoślednie miejsca zajmują w niej również obrazy z życia kolonistów polskich.

Całość jest bogato ilustrowana i ujęta w piękną formę.

Aureli Drogoszewski: „POZYTYWIZM POLSKI”. Stron 68. Cena 1.50 zł.

Uzasadniając dziejową konieczność pozytywizmu, jako reakcji przeciwko romantyzmowi, kreśli autor, najlepszy u nas znawca tej epoki drogi rozwoju tego prądu w umysłowości i literaturze polskiej. Hasła sztandarowe kierunku, jak praca organiczna, wychowanie, stosunek do wyobraźni i wychowania, zostały tutaj ze szczególnym naciskiem wypunktowane. Jedyny bodaj u nas utwór, obejmujący całość kształt pozytywizmu w Polsce, ujęty został w formę przystępną, a prztem pociągającą i barwną.

Józef Ujejski: „DZIEJE POLSKIEGO MESJANIZMU” do powstania listopadowego włącznie. Stron VIII + 344. Lwów 1931 r.

Doba Mesjanizmu, to okres w życiu duchowym Polski, w którym ówczesne pokolenie „pod ciśnieniem niewoli” dokonało olbrzymim wysiłkiem rewizji wszystkich pojęć, całego poglądu na świat”. Była to praca „podobna do tej, która zaprzętała w Polsce wiek XVI i czasy „przewrotu umysłowego w XVIII, tylko przy współudziale różnych zupełnie czynników emocjonalnych”. Odtąd „zbadać korzenie psychiczne nastroju mesjanistycznego” uwytklić „koleje jego wzrostu i rozrostu w „duszy zbiorowej”, przestudować jego objawy w całej różnorodności uwewnętrznienia tej duszy” — oto zadanie, które sobie autor w tej pracy postawił.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok III

Warszawa, 30 marca 1931 r.

Nr. 13

Ze sportu robotniczego NOWY KLUB SPORTOWY ROBOTNICZY W WARSZAWIE.

Organizacja młodzieży TUR, dzielnica Powiśle organizuje klub sportowy. W dniach najbliższych Klub zgłoszony będzie do związków sportowych.

SKŁAD DRUŻYNY SKRY NA MECZE DO NIEMIEC.

We środę t. j. 1 kwietnia o godz. 23,45 z dworca Głównego nastąpi odjazd drużyny piłkarskiej Skry na mecze do Zaborza.

Jak już poprzednio podawaliśmy Skra gra pierwszy mecz 3 kwietnia z reprezentacją Niemiec Pd-Wisch, drugi — 5 z Wackerem i trzeci — 6 z jedną z drużyn miejscowych.

Skład drużyny wyjeżdżającej jest następujący:

Błazatek I, Polak, Herman, Grygalewicz, Dybański, Więckowski I, Więckowski II, Wybrański II, Krasniewski, Smosarski I, Błazatek II, Smosarski II, Kwiatkowski, Plewicki i Janusz. Jako kierownik jedzie tow. dr. J. Michałowicz.

MISTRZOSTWO KOSZYKÓWKI W R. S. K. O.

Ostatnie spotkanie w koszykówce, rozegrane tylko w konkurencjach męskich przyniosły następujące wyniki:

Skra I — Skra II 54:14,
Sarmata I — Skra Kolarze 28:16,
Gwiazda I — Marymont II 30:0 w.
W najbliższy czwartek t. j. 2 kwietnia grają:

Marymont I — Sarmata II,
Gwiazda II — Skra Piłkarze,
Skra I — Skra Kolarze.

SPRAWA MISTRZOSTW LEKKO- ATLETYCZNYCH Z. R. S. S.

Wobec licznych zapytań, skierowanych do Z. R. S. S. w sprawie mających się odbyć w dniach 5 i 6 września mistrzostw lekko-atletycznych Z. R. S. S., których miejsce odbycia w komunikacie wyznaczone zostało jako Warszawa, komunikujemy, iż jest to pomyłka i że właściwym miejscem mistrzostw są — Katowice.

MISTRZOSTWA KOLARSKIE Z.R.S.S.

Mistrzostwa kolarskie Z. R. S. S. w roku bieżącym odbędą się we Lwowie. Impreza ta połączona będzie prawdopodobnie z obchodem jubileuszu przez Grafikę. Lwowski R. S. K. O. imprezę mistrzowską urządza po raz pierwszy.

PODZIEKOWANIA OD KLUBÓW ZA URZĄDZENIE KURSÓW SPORTO- WYCH Z. R. S. S.

W związku z odbytymi kursami sportowymi męskim i kobiecym, robotnicze kluby sportowe z całej Polski nadsyłają listy do Z. R. S. S., w których wyrażają podziękowanie za korzyści, jakie ich członkowie osiągnęli z kursów. Fakty te najlepiej świadczą o tem, jak potrzebne i pożyteczne są wszelkiego rodzaju kursy, organizowane przez Z. R. S. S.

ZEBRANIE ZARZĄDU W. R. S. K. O.

Dziś o godz. 19 w lokalu W.R.S.K.O. odbędzie się zebranie Zarządu W. R. S. K. O.

MISTRZOSTWA PŁYWACKIE

W KL. III.

Rozegrane z sobotę i niedzielę mistrzostwa pływackie w kl. III przyniosły następujące wyniki:

Legia — Makabi 45:24,
A.Z.S. — Makabi 41:23,
A. Z. S. — Sarmata 37:34.

Gdybyśmy ograniczyli się do podania samych wyników, skrzywdzilibyśmy tu drużynę Sarmaty. Mecz z A.Z.S.-em winien brzmieć właściwie 36:35 dla Sarmaty, ale jak w wielu sportach, zła wola sędziów przekreśliła wszelkie szanse na zwycięstwo. Pp. sędziowie, punktuja przy skokach, dawali takie rozstrzygnięcia, że kompromitowali się zupełnie. Za ten sam skok zawodnika Sarmaty jeden sędzia daje np. 6 pkt., drugi 2 pkt. I tak wciąż. Jest to albo zła wola, albo nieumiejętność sędziowania. Oba wypadki jednak dyskwalifikują takich panów jako sędziów. Wogóle organizacja zawodów bardzo zła.

PORAŻKA NASZYCH ZAPASNIKÓW W PRADZE

Nasi zapasnicy w Pradze nie zajęli żadnego miejsca. W ostatnim dniu Bajorek przegrał do Schlängera (Aust.). Błazya do Norlinga (Finl.) Gałuszka do Gruppioniego (Wł.).

Sport robotniczy zagranicą Wiadomości olimpijskie

ZJAZD GWIAZDZISTY W WIEDNIU.

W ramach Olimpiady Robotniczej urządzony zostanie wielki zjazd gwiazdzysty kolarzy i motocyklistów. W zjeździe zapowiedzieli swój udział niemal wszystkie kraje, w których sport robotniczy istnieje. Jak już podawaliśmy poprzednio polscy kolarze również staną się uczestnikami zjazdu gwiazdzistego. Wedle dotychczasowych zgłoszeń należy przypuszczać, iż najliczniej reprezentowani będą Niemcy zarówno z Czechosłowacji, jak z ojczyzny oraz Czesi. Zamierzają przyjechać również robotnicy z Palestyny i Ameryki.

MUZYKA NA OLIMPIADZIE.

Jednym z ciekawszych punktów programu olimpijskiego będą produkcje artystyczne i muzyka. Na te konkurencje kulturalne zostanie poświęcony specjalnie jeden dzień.

TURNIEJ SZACHOWY.

Olimpijski turniej szachowy zapowiada się bardzo ciekawie, zarówno ze względu na ilość, jak i poziom graczy. Dotychczas zgłosili się już Węgrzy, Łotysze, Szwajcarzy, Niemcy, Austriacy, Czesi i Duńczycy. Udział Polski jest co najmniej wątpliwy z powodu braku funduszy, potrzebnych na wysłanie drużyny szachowej na Olimpiadę.

DZIEŃ DZIECI.

Wśród całego mnóstwa różnych punktów programu Olimpiady nie zapomniano również o udziale dzieci. Na popisy sportowe, gry i rozrywki kulturalne dano dzieciom cały jeden dzień, podczas którego tylko dzieci będą występować. Pomysł doprawdy godny pochwały i naśladowania.

BOJE PIŁKARSKIE.

Turniej piłkarski będzie jedną z wielu atrakcyjnych naprawdę pierwszorzędnymi. O palmę pierwszeństwa walczyć będzie 14 państw. Rozgrywki prowa-

dzone będą systemem puharowym, jednak nie tylko drużyny zwycięskie będą grały dalej, postanowion bowiem prowadzić rozgrywki w turnieju pocieszenia, w którym właśnie drużyny pokonane będą mogły walczyć między sobą. Turniej rozpocznie się czwartego dnia Olimpiady, t. j. we czwartek 23 lipca, a skończy się w sobotę 25 lipca.

Najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza olimpijskiego będą zdaje się Austriacy, Niemcy i Finowie. Tytułu bronić będą Niemcy, które w r. 1925 w I-szej Olimpiadzie we Frankfurcie nad Menem pokonały w finale Finlandję w stosunku 2:0. O szansach Polski trudno coś powiedzieć, jednak przypuszczać należy, iż walczyć będziemy, jako groźny przeciwnik.

UDZIAŁ PALESTYNY.

Młody związek robotniczy sportowy pracuje bardzo intensywnie i z dużym efektem. Do Olimpiady z Palestyny zostali zgłoszeni lekko-atleci, piłkarze, pływacy i kolarze. Udział wezmą również kobiety.

PROJEKTY ANGLJI.

Bardzo starannie do Olimpiady przygotowuje się Anglia. Już od marca odbywają się eliminacje okręgowe. Ogólna krajowa eliminacja odbędzie się koło 20 czerwca i obejmować będzie tenis, pływanie, kolarstwo i piłkę nożną. Z ciekawieniem budzi zwłaszcza występ piłkarzy, którzy dotychczas nie zmierzali się z drużyną robotniczą innego kraju.

Anglię reprezentować będą zarówno mężczyźni, jak kobiety.

Podróż drużyn reprezentacyjnych urządzi, istniejące od dłuższego czasu w Anglii, Robotnicze Biuro Podróży.

KRAJE BAŁTYCKIE NA OLIMPIADZIE.

Nasi północni sąsiedzi Łotwa, Estonia oraz Finlandja bardzo solidnie przy-

gotowują się do Olimpiady. Zwłaszcza Łotysze i Finlandczycy, znani z wysokiego poziomu sportu, mogą być dla innych wzorem, jak należy się przygotować.

Na Łotwie np. już od listopada r. ub. urządzonych zostało cały szereg kursów i obozów sportowych, na których trenowało przeszło 240 uczestników. Z tej liczby kandydatów zostanie zakwalifikowanych 50 — 60 zawodników olimpijskich. Na olimpiadzie Łotysze reprezentowani będą w tenisie, boksie, piłce nożnej i ręcznej, kolarstwie, zapasach, strzelaniu i szachach.

Prócz zawodników na Olimpiadę pojedzie około 200 osób, jako wycieczka.

ĆWICZENIA GIMNASTYCZNE W FINLANDJI.

Oprócz sportów czysto indywidualnych w Finlandji uprawiana jest masowo gimnastyka. Ostatnio urządzone zostały zawody pomiędzy Helsingforssem a Tampere, zakończone zwycięstwem Tampere.

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO BOKSERSKIE NIEMIEC.

W finale drużynowych mistrzostw bokserskich spotkały się drużyny Kraft sportklub z Firth i Landwigschafen North. Wobec 1500 widzów wygrał lepszy technicznie Landwigschafen w stosunku 11:5.

UTWORZENIE ZWIĄZKU NARCIARSKIEGO W SZWAJCARJI.

Tuż po zawodach olimpijskich w Mürschlag został utworzony w Szwajcarii robotniczy związek narciarski, który skupił ponad 1000 członków. Ze względu na specyficzne cechy klimatyczne Szwajcarii rozwój tego związku nie ulega wątpliwości.

K. B.

UDZIAŁ BOKSERÓW ROBOTNICZYCH w mistrzostwach Warszawy

Zwolennicy sportu bokserskiego byli zaskoczeni i zdumieni zarazem zaledwie dostępnym udziałem bokserów robotniczych w ostatnich mistrzostwach Warszawy. W kl. B nie walczyli zupełnie zawodnicy Gwiazdy, a zawodników Skry widzieliśmy 4 czy 5 wszystkich.

W sprawie tej zwróciliśmy się do kierowników Skry i Gwiazdy, których wyjaśnienia podajemy.

Rok rocznie zawodnicy, biorący udział w zawodach o mistrzostwo Warszawy po ukończeniu tychże wybitnie spadali w formie. Trening, prowadzony na osiągnięcie najlepszej formy na same mistrzostwa, przemęczał zawodników, przez co zmuszeni byli przez jakiś czas odpoczywać. Jest to o tyle zrozumiałe, o ile się weźmie pod uwagę specyficzne cechy sportu bokserskiego, polegające na wydaniu maksimum energii w ciągu tak krótkiego czasu walk. Nic też dziwnego, iż w roku bieżącym, w którym czekają naszych zawodników najcięższe chyba walki, bo Olimpiada i torunee zagranicą, zawodnicy jak również kierownicy sekcji niechętnie godzili się na startowanie w mistrzostwach.

To też Gwiazda wogóle nie wystawiła zawodników, a Skra jedynie niektórych, zwłaszcza wojskowych, którym tego rodzaju trening się przydał. Najlepszym dowodem treningowego traktowania sprawy były walki Cackowskiego i Głowackiego w węgach cięższych niż normalnie, i wreszcie wycofanie się Strzelca, najpoważniejszego kandydata na mistrza, na skutek lekkiego wybitcia ręki.

Naszym zdaniem, stanowisko klubów robotniczych było bardzo słusze. Nie wolno nam zapominać o przyszłych naszych spotkaniach, w których walczyć będziemy o naprawdę wysokie stawki.

K. B.

„ZIELONY STOLIK” W SPORCIE ZAPASNICZYM

(r) W związku z wyjazdem naszych zapasników do Pragi. Związek Tygodno - Atletyczny urządził w zeszłym tygodniu walki eliminacyjne w wadze lekkiej. Do eliminacji wyznaczeni zostali trzej zawodnicy: Zalewski z Elektryczności, Więckowski ze Skry i Bajorek z Wisły krakowskiej. O zajęciu pierwszego miejsca, zgodnie z regulaminem, decydować miała większa ilość punktów, zdobytych w walkach. Walczyli wszyscy zawodnicy pomiędzy sobą. Walki Bajorka i Więckowskiego z Zalewskim zakończyły się porażkami tego ostatniego, przyczem Więckowski osiągnął 3 p., a Bajorek 2 pkt. W decydującej walce pomiędzy Więckowskim a Bajorkiem, pomimo dwukrotnego przedłużania walki nie rozstrzygnięto i wynik był 0:0 pkt. Zgodnie więc z regulaminem, zwycięstwo wypadło Więckowskiemu, mającemu 3 pkt., przed Bajorkiem 2 pkt. i Zalewskim 0 pkt. Zdawało się też naturalnym, iż barw Polski powinien bronić Więckowski. Ale od czegoż są p. Miazio i Gałuszka. Eliminacja — eliminacja, zwycięstwa — zwycięstwa, ale przeciw Polsce reprezentować mogą jedynie faworyci, słazacy i krakowianie. Nie zważa się na to, że reprezentacja zostaje przez to osłabiona. Grunt, że gdzie zawodnik klubu burżuazyjnego, do którego akurat ci panowie czują sentyment. Poszedł więc w ruch „Zielony Stolik”, nie wiadomo który już raz w dziejach sportu polskiego. Niestety, jak zwykle skutki takich posunięć zawsze były opłakane.

I tym razem nie jest inaczej. Porażki naszych zapasników w Pradze są tego najlepszym dowodem.

K. B.

DWA BIEGI NA PRZELAJ W PARKU SOBIESKIEGO

W Warszawie w parku Sobieskiego rozegrane zostały dwa biegi na przelaj zorganizowane przez WZLA. Bieg kobiecy na trasie 1 km. wygrała Szablewska (Skra) 5:46 przed Koczanówną (AZS) 5:55 i Wyżykowską (Skra).

Faworytką na pierwsze miejsce Wencelówna ze Skry, wskutek zmęczenia trasy wycofała się z biegu.

Bieg męski zgromadził 40 zawodników. Wyniki biegu 3 km. 1) Kusociński (Warszawianka) 9:54.8; 2) Ociepka (AZS) 9:55.2; 3) Włodarczyk (Polonia), 4) Skowroński (Warszawianka); 5) Powierza (Strzelec).

Ubiegła niedziela w sporcie

MISTRZOSTWA KL. A OKRĘGU WARSZAWSKIEGO

W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrano następujące mecze o mistrzostwo kl. A.:

GWIAZDA — LEGJA 1:2 (0:1).

Wobec 1500 widzów Gwiazda rozegrała mecz mistrzowski z Legją, przegrywając go w stosunku 2:1. Drużyna Gwiazdy sprawiła miłą niespodziankę. Będąc przez cały czas równorzędnym przeciwnikiem, mogła spotkanie śmiało wygrać. Do przerwy lekko przeważała Legja, jednak po zmianie boisk Gwiazda zaczęła grać bardziej planowo i w niedługim czasie wyrównała. W Gwieździe dobrze grała pomoc, natomiast atak wypadł bardzo błado. Bramki dla Legji zdobyli Pürschel i Rostkowski, a dla Gwiazdy Lerner I. W przedmecz Legja II pokonała Gwiazdę II w stos. 4:2.

MARYMONT—WARSZAWIANKA 1:2 (0:0).

Przegrana Marymontu do Warszawianki była wielką niespodzianką. Prawda, że drużyna robotnicza wystąpiła w osłabionym składzie, jednak nikt nie spodziewał się porażki. Poza tym Marymont prześladowany był pe-

chem, dzięki któremu wiele dogodnych pozycji podbramkowych nie zostało wykorzystanych. Grę utrudniał silny wiatr, który wpłynął ujemnie na przebieg gry. Dla Marymontu bramkę strzelił Przeorowski, dla Warszawianki Socha i Tymosiński po 1. Sędziował za zgodą obu drużyn p. Zwierz.

WARSZAWIANKA II — MARYMONT II 3:2.

SKRA — ŚWIT 6:0 (3:0)

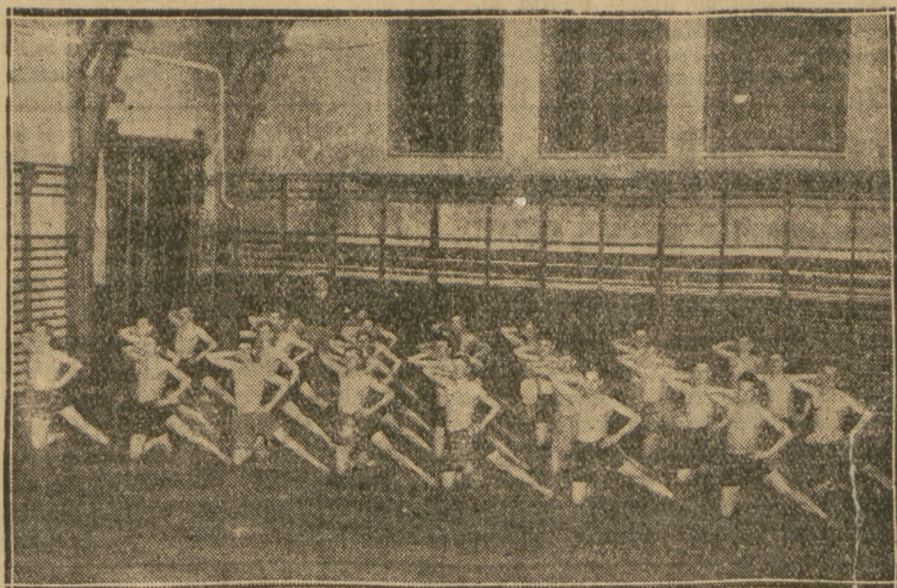
Jak było do przewidzenia, zeszłoroczny mistrz gładko załatwił się z beniaminkiem kl. A. Przez cały czas przeważa Skry, która mogła uzyskać jeszcze lepszy wynik. Świt nie wykorzystał karnego. Drużyna Świtu przedstawia się dopiero jako materiał do kl. A i przypuszczalnie ulegnie wszystkim pozostałym zespołom A-klasowym.

Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów Smosarskiego II 3. Błazałka II 2 i Janusza 1. Sędziował dobrze p. kpt. Baran.

SKRA II — ŚWIT II 5:0 (3:0).

A.Z.S. — ZNIZC 2:0.

W ostatnim meczu o mistrzostwo robotniczą drużyna Zniczu, grając w mocno osłabionym składzie, uległa zespołowi akademików w stosunku 2:0. Pomimo porażki Znicz grał bardzo dobrze.



Ćwiczenia gimnastyczne na Robotniczym Kursie Sportowym w Katowicach

MECZE LIGOWE

WISŁA—WARSZAWIANKA 5:2 (0:1).

Do przerwy Warszawianka gra z wiatrem i w 25 min. Jung bardzo ładnym strzałem uzyskuje prowadzenie. Po przerwie Wisła zdobywa bramki przez Ozulaka 1, Balcera 2 i Adamka 2. Następnie Jung strzela drugi punkt. Sędzia p. Otto.

POLONIA — WARTA 1:0 (1:0).

Bardzo cenne zwycięstwo odniosła Polonia na gruncie poznańskim, bijąc Wartę 1:0, przyczem jedyny punkt padł w 40 min. z łoku podbramkowego, podczas którego Pazurek II wytracił piłkę z rąk Fontowiczowi. Po przerwie Warta przez cały czas przeważała, jednak wyrównać nie potrafiła.

LKS — LEGJA 3:1 (0:1).

Legja gra początkowo z wiatrem i zdobywa prowadzenie przez Giszewskiego. Po przerwie LKS zdobywa aż trzy bramki przez Herbstreicha, Ta-deusiewicza i Królla. Sędzia p. Baettig.

CRACOVIA — CZARNI 3:1 (2:0).

W Krakowie zasłużenie wygrała Cracovia, wysuwając się na czoło tabeli. Bramki zdobyli Muszyński 2 i Zbroja 1 dla Cracovii, a dla Czarnych Drzymała.

TOWARZYSKIE MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE

W meczach towarzyskich grali: AMATORSKI KS — SOKOŁĘTA 7:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wróbel (4), Kamiński (2) i Szymańczak.

ORZEŁ — POLONIA 4:3 (0:0).

Bramki zdobyli dla Orła Walentyłowicz i Baryła po 2, a dla Polon — Zi-nowski, Gołaszewski i Szymańczak.

SARMATA — ELEKTRYCZNOŚĆ 3:1 (3:0).

Wtowarzyskim spotkaniu, rozegranym na boisku Skry, zwycięstwo odniosła lepsza drużyna Sarmaty w stosunku 3:1.

Dla Sarmaty bramki strzelili Świadekiewicz 2 i Jankowski 1, dla Elektryczności Pietrzak.

